

Zbigniew Bereszyński*

Uwiedzeni przez „bezpiekę”

**Punkty zwrotne w biografii na przykładzie wybranych postaci
ze środowiska komunistycznego aparatu bezpieczeństwa**

Seduced by the „Security”

**Turning Points in Biography on the Example of Selected Figures from
the Communist Security Apparatus**

Abstract: The communist security apparatus had a rich arsenal of means for recruiting its cadres. From various types of privileges and incentives of a material nature, through winning personal ambitions, to intimidation and the threat of repression. These measures, skillfully applied, made it possible to recruit candidates for its officers even from among people who had previously had a negative attitude towards the communist rule and the ideology it represented. The subject of the article is five different cases of this type of turning points in biography, occurring in different periods of the history of „People's Poland” and analyzed to illustrate the recruitment mechanisms of the security apparatus.

Keywords: turning points in biography, communist security apparatus, officers, collaborators, recruitment

* Zbigniew Bereszyński (ORCID: 0000-0001-9761-8701) – dr hab., badacz niezależny z Opola; kontakt: zbereszynski@wp.pl

Funkcjonujący w latach 1944–1990 aparat bezpieczeństwa „Polski Ludowej” realizował cele wytyczone przez kierujących nim niezmiennie komunistów – ludzi utożsamiających się oficjalnie z ideologią marksistowsko-leninowską, choć niekoniecznie będących faktycznie jej wyznawcami. Kadry tego aparatu jednak tylko po części wywodziły się spośród ideowych komunistów. Z upływem czasu ich odsetek stawał się coraz mniejszy, a w szeregach aparatu bezpieczeństwa najliczniejszą grupą stali się ludzie bezideowi, kierujący się w głównej mierze pobudkami natury materialnej, przyciągnięci perspektywą wysokich zarobków oraz przywilejów nieosiągalnych dla innych grup społeczeństwa.

Zdarzało się, że podjęcie pracy w tym aparacie wiązało się z mniej lub bardziej radykalną zmianą postawy politycznej i życiowej oraz odrzuceniem wyznawanego dotąd systemu wartości i gruntowną reorientacją w tym zakresie. Bywało i tak, że funkcjonariuszami aparatu bezpieczeństwa zostawali dotychczasowi przeciwnicy polityczni komunistów bądź ludzie postrzegani w taki sposób przez ów aparat.

Przejsie na stronę aparatu bezpieczeństwa stanowiło w takich przypadkach punkt zwrotny w biografii tych osób. Pod pojęciem tym rozumiem takie przeobrażenia, jak radykalna zmiana postawy życiowej bądź politycznej czy radykalna zmiana kierunku aktywności społecznej lub zawodowej wraz z towarzyszącą temu zmianą wyznawanego systemu wartości. Przejsie od sprzeciwu wobec rządów komunistycznych do aktywnej współpracy z nimi należy traktować jako szczególnie jaskrawy przypadek takich przemian¹.

Celem artykułu jest przeanalizowanie na wybranych przykładach mechanizmu tego rodzaju radykalnych zwrotów w życiorysach funkcjonariuszy i współpracowników UB i SB. Zależy mi na rozpoznaniu roli, jaką w tego rodzaju przypadkach odgrywały określone okoliczności i uwarunkowania natury politycznej, wynikające z historycznego kontekstu poszczególnych biografii, oraz indywidualne motywy działania konkretnych osób.

Nie jest to zadanie łatwe z uwagi na niedostatek wiarygodnych źródeł informacji. Dysponujemy wprawdzie aktami osobowymi poszczególnych funkcyj-

1 Według internetowego *Wielkiego słownika języka polskiego* punkt zwrotny to „fakt lub wydarzenie, po którym następuje zasadnicza zmiana sytuacji”. <https://wsjp.pl/haslo/podglad/37001/punkt-zwrotny>, dostęp: 16.12.2024.

nariuszy, zawierającymi pisane przez nich życiorysy oraz podania o przejście do pracy ze wskazaniem motywów powodujących kandydatem. Wiarygodność tego materiału jest jednak bardzo ograniczona, zwłaszcza jeżeli chodzi o deklarowane oficjalnie motywy postępowania. Kandydaci do pracy w aparacie bezpieczeństwa niekoniecznie byli szczerzy w swoich deklaracjach. Można zasadnie założyć, że, pisząc swoje podania i życiorysy, chcieli przede wszystkim pozytywnie zaprezentować się w oczach osób przyjmujących ich do pracy i odpowiednio do tego formułowali swoje pisma. Co w tym czasie faktycznie czuli i myśleli, można się często jedynie domyślać.

Jeszcze trudniej o wiarygodne źródła niezwiązane z procesem rekrutacji do pracy, a w szczególności o osobiste relacje poszczególnych osób. Byli funkcjonariusze aparatu bezpieczeństwa z reguły uchylają się od wypowiedzi na tematy związane z ich służbą. Zwierzenia na ten temat są zjawiskiem wyjątkowym, a ich szczerść także budzi wątpliwości. Osoby wypowiadające się na temat swojej przeszłości, miewają skłonność do idealizowania swojej postawy i motywów postępowania. W tej sytuacji, mimo względnej obfitości zachowanej dokumentacji, jesteśmy w znacznej mierze skazani na domysły. Możemy dość dokładnie rozpoznać i opisać przebieg służby poszczególnych osób. Wszelkiego rodzaju ustalenia na temat motywów ich postępowania muszą jednak z konieczności mieć charakter hipotetyczny, z większą czy mniejszą dozą prawdopodobieństwa.

Część analizowanych poniżej biografii nie była do tej pory przedmiotem badań. Inne bywały już obiektem zainteresowania badaczy, ale zasługują na pełniejsze i dokładniejsze przedstawienie. Warto pokusić się również o próbę analizy porównawczej poszczególnych osób.

Przypadki przechodzenia od sprzeciwu wobec rządów komunistycznych do współpracy z nimi zdarzały się w Polsce w całym okresie 1944–1989. W związku z tym dla zilustrowania tego zjawiska przytoczono tutaj przykłady z całego tego okresu. Mimo dzielącego je dystansu czasowego, niekiedy bardzo dużego, i jednostkowej specyfiki poszczególnych przypadków, łączą je wyraźne cechy wspólne, wobec czego można zaliczyć je do tej samej kategorii historycznych zaszłości. Starano się dobrać przykłady szczególnie jaskrawe, a zarazem dobrze udokumentowane, co nie zawsze ma miejsce w innych tego rodzaju przypadkach. \

Henryk Wendrowski, z szeregów AK do UB

Do przypadków cieszących się już wcześniej zainteresowaniem badaczy należy casus Henryka Wendrowskiego, byłego podoficera Armii Krajowej, który w późniejszym czasie zrobił błyskotliwą karierę w szeregach komunistycznego aparatu bezpieczeństwa². Postać ta odegrała ważną, lecz niestety bardzo negatywną rolę, a jego losy stanowią szczególnie jaskrawy przykład politycznej reorientacji w konfrontacji z komunistycznym aparatem władzy.

Urodzony w 1916 r. w Saratowie w Rosji Henryk Wendrowski u progu drugiej wojny światowej odbył służbę wojskową w Szkole Podchorążych Rezerwy przy 39. pułku piechoty w Jarosławiu. Przeniesiony do rezerwy w 1939 r. w stopniu kaprała, nie brał udziału w kampanii wrześniowej, ale w marcu 1942 r. został przyjęty w szeregi AK w okręgu białostockim. Został szefem okręgowej komórki legalizacyjnej, zajmującej się podrabianiem dokumentów umożliwiających legalne funkcjonowanie pod okupacją niemiecką. W późniejszym czasie, po aresztowaniu jego teścia i szwagra, zmuszony do ucieczki z dotychczasowego miejsca zamieszkania, objął kierownictwo analogicznej komórki w inspektoracie białostockim AK. Rozkazem z 15 września 1942 r. komendant okręgu białostockiego AK, mjr Władysław Liniarski ps. „Mścisław”, nadał mu stopień plutonowego podchorążego³.

Latem 1944 r., w trakcie opanowywania Białostocczyzny przez Armię Czerwoną, Wendrowski, podobnie jak wielu innych żołnierzy AK, został aresztowany przez władze sowieckie⁴. Zdecydował się wówczas na podjęcie współpracy

- 2 Na temat tej postaci zob. w szczególności: M. Surdej, *Henryk Wendrowski*, w: *Oblicza zdrady?*, red. K. Krajewski, Warszawa 2021, s. 65–88; D. Węgrzyn, A. Dziuba, T. Kurpierz, *Wypatrując Andersa. Konspiracja niepodległościowa w województwie śląskim 1945–1948*, Katowice – Warszawa 2019, s. 268–290; D. Węgrzyn, *Operacja „Lawina”*, „Biuletyn IPN” 2021, nr 3, s. 11–20; M. T. Nowak, *Operacja „Lawina”. Dzieje przemilczanej zbrodni UB*, Opole 2012. Pisze Pan o badaczach, może więc warto podać kilka przykładów prac na ten temat?
- 3 Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej w Warszawie (dalej: AIPN), sygn. 01737/105, Życiorys [Henryka Wendrowskiego], 4 IX 1945, s. 15; tamże, Ankieta specjalna [Henryka Wendrowskiego], 4 IX 1945, s. 17, 20, 21; tamże, Ankieta personalna [Henryka Wendrowskiego], 21 X 1959, s. 30–33.
- 4 Tamże, Życiorys, 4 IX 1945, s. 16. W życiorysie sporządzonym we wrześniu 1945 r. Wendrowski pisał dość eufemistycznie, że został „zatrzymany przez dowództwo radzieckie na przesłuchanie”.

z nowym okupantem, dopomagając mu w likwidacji polskiego podziemia niepodległościowego na miejscowych terenach. W życiorysie pisanym we wrześniu 1945 r., przyznawał się do zgody „na współpracę ze sztabem Armii Czerwonej celem wyprowadzenia pozostałych członków «AK» z podziemia”⁵. Współpraca ta trwała nieprzerwanie do września 1945 r., i według słów Wendrowskiego, była „prowadzona w atmosferze ufności i ścisłego porozumienia z czynnikami radzieckimi i [polskim] Minist[erstwem] Bezp[ieczeństwa] Publ[icznego]”⁶.

Z ramienia sowieckich władz wojskowych zajmował się nim major Siemionow (imię nieznane), skierowany przez jego przełożonych na teren województwa białostockiego z zadaniem prowadzenia rozmów mających na celu ujawnienie się tamtejszych żołnierzy AK oraz członków innych organizacji konspiracyjnych. Według charakterystyki sporządzonej przez tego oficera na użytek aparatu bezpieczeństwa Polski Ludowej udało mu się przekonać Wendrowskiego do myśli o niecelowości pozostawania w konspiracji. Pozyskany w ten sposób Wendrowski, według tej samej charakterystyki, okazał władzom sowieckim „maksymalną pomoc w wyprowadzeniu z podziemnej organizacji szeregu innych” żołnierzy AK⁷.

W 1945 r. Wendrowski znalazł się przejściowo w szeregach „ludowego” Wojska Polskiego. Był przez dwa miesiące dowódcą plutonu w batalionie rezerwowym w Białymstoku⁸. W początkach września 1945 r. złożył jednak podanie o przyjęcie „do pracy w charakterze pracownika Urzędu Bezpieczeństwa Publicznego”. Podanie skierowane było do Wojewódzkiego Urzędu Bezpieczeństwa Publicznego w Białymstoku⁹.

Można przypuszczać, że czynnikiem, który w pierwszej kolejności skłonił go do podjęcia współpracy z okupantem sowieckim, a następnie z aparatem bezpieczeństwa Polski Ludowej, był lęk przed represjami grożącymi mu z tytułu przynależności do AK. W ten sposób zapewnił sobie wyjście na wolność po „zatrzymaniu” przez sowieckie władze wojskowe, unikając smutnego czy wręcz

5 Tamże.

6 Tamże.

7 Tamże, Służbowa charakterystyka, 6 IX 1945, s. 43 (pdf).

8 Tamże, Ankieta personalna, 21 X 1959, k. 12.

9 Tamże, Podanie do Wojewódzkiego Urzędu Bezpieczeństwa Publicznego w Białymstoku, 4 IX 1945, s. 14 (pdf).

tragicznego losu, jaki stał się udziałem wielu innych osób o podobnej przeszłości (np. wywiezienie w głąb Związku Sowieckiego, co było w tamtym czasie praktyką nagminną). Współpraca wiązała się jednak z wydawaniem ludzi w ręce władz sowieckich lub UB, a to z kolei narażało Wendrowskiego na zemstę ze strony działającego nadal podziemia zbrojnego. Zrodzone na tym tle poczucie zagrożenia mogło w głównej mierze przyczynić się do tego, że późniejszym okresie, chcąc zapewnić sobie skuteczną ochronę, zdecydował się na podjęcie pracy w aparacie bezpieczeństwa. Tak też przedstawiano sprawę w charakterystyce służbowej z maja 1946 r., pisząc, że: „Wendrowski zaczął pracować w konspiracji z U[rzędem] B[ezpieczeństwa] P[ublicznego] jako agent, wydając elementy faszystowskie, szkodzące Państwu Demokratycznemu. Następnie po dłuższej pracy z UBP Wendrowskiemu zagrażało niebezpieczeństwo, [wobec czego] ułatwiono mu [sytuację] i przyjęto do pracy [w] B[ezpieczeństwie] P[ublicznym]”¹⁰.

W ten sposób Wendrowski przeistoczył się z agenta UB w etatowego funkcjonariusza tej służby. W jakimś stopniu mogły przyczynić się do tego również pobudki natury materialnej. Praca w UB, oprócz lepszej ochrony przed zagrożeniem ze strony podziemia, zapewniała przecież niezłe zarobki oraz wiele różnych przywilejów. Okoliczność ta mogła mieć niebagatelne znaczenie dla Wendrowskiego, o którym tak pisano w charakterystyce służbowej sporządzonej w lutym 1946 r. przez kierownictwo Powiatowego Urzędu Bezpieczeństwa Publicznego w Olecku: „bardzo wygodny w życiu prywatnym, ma w sobie skłonność [do] materializmu”¹¹.

Z początkiem września 1945 r. Wendrowski został zatrudniony na stanowisku starszego referenta w PUBP w Olecku¹². W styczniu 1946 r. był już podporucznikiem¹³. W charakterystyce sporządzonej w początkach lutego 1946 r. kierownictwo tego urzędu oceniało, że z powierzonych mu zadań „wywiązuje się dobrze”. Nie miano jednak do niego „całkowitego zaufania”. Podejrzewano go

10 AIPN, sygn. 01737/105, Charakterystyka na [temat] ob. Wendrowskiego Henryka, referenta PUBP w Olecku, 28 V 1946, s. 71 (pdf).

11 Tamże, Charakterystyka, 4 II 1946, s. 66 (pdf).

12 Tamże, Przebieg służby [Henryka Wendrowskiego], b.d., s. 57; tamże, Wniosek [o zatwierdzenie w charakterze starszego referenta PUBP w Olecku], 25 IX 1945, s. 65 (pdf).

13 AIPN, sygn. 2174/5693, Zeszyt ewidencyjny [Henryka Wendrowskiego], 15 XII 1960, s. 2 (pdf).

o dwulicowość: „Pozornie posłuszny, niby jest uprzedzony do elementu faszystowskiego”¹⁴. W kolejnej charakterystyce, wystawionej w maju 1946 r. przez kierownictwo WUBP w Białymstoku, oceniano go już lepiej, pisząc: „Jest pracowity i pilny, o wysokiej inteligencji. Politycznie uświadomiony. Do pracy zabiera się poważnie, nie szczędząc elementów faszystowskich”¹⁵.

Mimo początkowych zastrzeżeń i wątpliwości co do jego postawy, Wendrowski bardzo szybko awansował w strukturach aparatu bezpieczeństwa. W czerwcu 1946 r. na wniosek kierownictwa WUBP w Białymstoku powierzono mu – już w randze podporucznika – pełnienie obowiązków szefa PUBP w Olecku¹⁶. Przeniesiony w sierpniu 1946 r. do dyspozycji szefa WUBP w Białymstoku w październiku tego samego roku został starszym referentem w Wydziale III Departamentu III Ministerstwa Bezpieczeństwa Publicznego¹⁷. Od marca 1947 r. był kierownikiem sekcji w tymże wydziale, a w połowie sierpnia tego samego roku, już w stopniu kapitana, został kierownikiem sekcji w Wydziale II Departamentu III MBP¹⁸.

Szybka kariera w strukturach aparatu bezpieczeństwa pozostawała w ścisłym związku z jego dokonaniem w pracy na rzecz tego aparatu, ze szczególnym uwzględnieniem jego wkładu w zwalczanie powojennego podziemia niepodległościowego. Odznaczył się zwłaszcza w walce z ludźmi wywodzącymi się z tych samych środowisk, w jakich funkcjonował w okresie drugiej wojny światowej, a mianowicie ze struktur polskiego państwa podziemnego.

14 AIPN, sygn. 01737/105, Charakterystyka, 4 II 1946, s. 66 (pdf).

15 Tamże, Charakterystyka na [temat] ob. Wendrowskiego Henryka, referenta PUBP w Olecku, 28 V 1946, s. 71 (pdf).

16 Tamże, Wniosek kierownictwa WUBP w Białymstoku do Biura Personalnego MBP w Warszawie, 30 V 1946, s. 72; tamże, Pismo kierownictwa WUBP w Białymstoku do Biura Personalnego MBP w Warszawie, 2 VIII 1946, s. 75.

17 Tamże, Przebieg służby, s. 57 (pdf). Zadania tego wydziału obejmowały walkę z podziemnymi organizacjami o orientacji endeckiej i pokrewnej. Z. Nawrocki, *Aparat bezpieczeństwa w latach 1944–1956. Struktura aparatu bezpieczeństwa*, w: *Aparat bezpieczeństwa w Polsce. Kadra kierownicza*, t. 1: 1944–1956, red. K. Szwagrzyk, Warszawa 2005, s. 37.

18 AIPN, sygn. 01737/105, Przebieg służby, s. 57; tamże, Wniosek, 28 VII 1947, s. 82 (pdf). Wydział II Departamentu III MBP zwalczał organizacje podziemne o orientacji sanacyjnej i pokrewnej. Z. Nawrocki, *Aparat bezpieczeństwa w latach 1944–1956*, s. 37.

We wspomnianej charakterystyce z maja 1946 r. pisano, że „Ob. Wendrowski pracuje nadal, wydając zakonspirowane wrogie nam elementy, nie tylko na terenie woj[ewództwa] Białegostoku, ale również współpracuje z płk. Czaplickim w Warszawie, za co został odznaczony Brązowym Krzyżem Zasłużonym na Polu Chwały”¹⁹. W tym samym roku Wendrowski odegrał jedną z głównych ról w prowokacji mającej na celu likwidację partyzantki spod znaku Narodowych Sił Zbrojnych, działającej na Żywiecczyźnie i Śląsku Cieszyńskim. Podając się za konspiratora i występując jako kpt. „Lawina”, nawiązał kontakt z dowództwem partyzantów, którym zaoferował bezpieczne przewiezienie na obszar tzw. Ziemi Odzyskanych. Żołnierze NSZ mieli być tam zaangażowani do walki z miejscowym podziemiem niemieckim bądź wykorzystani w działaniach zmierzających do przyłączenia Łużyc do Polski. Prowokacja powiodła się i spora grupa partyzantów ze zgrupowania dowodzonego przez kpt. Henryka Flamego ps. „Bartek” udała się w drogę samochodami prowadzonymi i eskortowanymi przez funkcjonariuszy. Wszystkich podstępnie wymordowano na terenach leżących obecnie w granicach województwa opolskiego. W wyniku tej akcji, znanej jako operacja „Lawina”, poniosło śmierć łącznie około 100 osób²⁰.

W późniejszym czasie Wendrowski zyskał złą sławę również jako jeden z protagonistów kolejnej wielkiej prowokacji aparatu bezpieczeństwa, znanej jako operacja „Cezary”. Prowadzona ona była w latach 1948–1952 i polegała na fikcyjnym wykreowaniu ostatniej, piątej z kolei Komendy Zrzeszenia „Wolność i Niezawisłość”. W jej wyniku aresztowano ponad sto osób, wciągniętych podstępnie do kontrolowanych przez UB struktur konspiracyjnych, oraz przejęto duże ilości broni i innego sprzętu (m.in. radiostacje), a także pokaźne środki finansowe. Około 300 osób zostało poddanych różnym formom represji, a kilkunastu osobom wymierzono karę śmierci²¹.

19 AIPN, sygn. 01737/105, Charakterystyka na [temat] ob. Wendrowskiego Henryka, referenta PUBP w Olecku, 28 V 1946, s. 71 (pdf). Ppłk, a następnie płk Józef Czaplicki był w latach 1946–1947 oraz 1950–1953 dyrektorem Departamentu III MBP. W opinii wydanej w czerwcu 1946 r. na użytek Biura Personalnego MBP pisał on, że Wendrowskiego odznaczono za „aktywny udział w likwidacji Komendy Głównej NSZ”. Tamże, Odpowiedź w trybie zwrotnym ppłk. Józefa Czaplickiego, dyrektora Departamentu III MBP, na pismo z Biura Personalnego MBP, 18 VI 1946, s. 74.

20 T. Greniuch, *Pod komendą „Bartka”*, Warszawa – Kraków 2016, s. 293–315.

21 W. Frazik, *Operacja „Cezary”. Prowokacyjna v Komenda WiN*, „Biuletyn Instytutu Pamięci Narodowej”, 2008, nr 1–2, s. 167–170; tenże, *Agent „Roman” – członek*

Wendrowski odegrał w tej operacji jedną z głównych ról, uczestnicząc w pozyskaniu do współpracy z aparatem bezpieczeństwa jednego z aresztowanych wcześniej konspiratorów, Stefana Sienkę. Werbunek ten stał się podstawą dalszych działań, obejmujących fikcyjne utworzenie v Komendy WiN²². Związane z tym zasługi Wendrowskiego zostały tak podsumowane w charakterystyce sporządzonej w styczniu 1953 r. przez kierownictwo Departamentu III MBP: „W roku 1948, będąc Kierownikiem Sekcji, bierze udział pod kierownictwem b. naczelnika Wydziału [II], mjr. Wysockiego Romana, w werbunku Sienki Stefana. Kiedy do Polski przyjechał w kwietniu 1948 r. kurier «Adam» – Wendrowski przyjmuje go w Jeleniej Górze i umawia go na spotkanie z Sienką. Od tego czasu rozpoczyna się rozpracowanie «Cezary», w którym Wendrowski tkwił od jego wszczęcia do likwidacji. [...] W dobrze zrozumianym interesie rozpracowania mjr Wendrowski wykonywał wszystkie polecenia i zadania wchodzące w zakres pracy agencyjnej [tj. agenturalnej – Z. B.]. Pracował wydajnie dla rozpracowania, mimo, że tkwienie w podziemiu było mu już coraz bardziej uciążliwe i częstokroć powracał do pytania, jak długo jeszcze zmuszony będzie do grania podwójnej roli”²³. W lipcu 1949 r. w uznaniu dokonań Wendrowskiego odznaczono go Srebrnym Krzyżem Zasługi²⁴.

Z początkiem lutego 1950 r., Wendrowski, będący już wówczas majorem, został jednak przeniesiony w stan spoczynku, z zaliczeniem go do rezerwy kadrowej MBP. Wkrótce zwolniono z pracy w aparacie bezpieczeństwa rów-

twz. v Komendy WiN, „Aparat Represji w Polsce Ludowej 1944–1990” 2011, nr 1, s. 139. Udział w tej operacji wiązał się jednak z długotrwałą nieobecnością Wendrowskiego na Białostocczyźnie, w związku z czym zaniedbał on powierzone mu obowiązki szefa PUBP w Olecku. Konsekwencją tego było przeniesienie go do dyspozycji szefa WUBP w Białymstoku, a następnie skierowanie do pracy w Wydziale III Departamentu III MBP. AIPN, sygn. 01737/105, Pismo kierownictwa WUBP w Białymstoku do Biura Personalnego MBP w Warszawie, 2 VIII 1946, s. 75; tamże, Wniosek Biura Personalnego MBP w Warszawie, 9 VIII 1946, s. 76.

22 W. Frazik, *Operacja „Cezary”*..., s. 167.

23 AIPN, sygn. 01737/105, Charakterystyka mjr. Wendrowskiego Henryka i wnioski, 15 I 1953, s. 89 (pdf). Kurierem o pseudonimie „Adam” był Adam Boryczko, wysłany do Polski przez Delegaturę Zagraniczną WiN. W wyniku operacji „Cezary” został on skazany na karę śmierci, zamienioną później na karę więzienia. Wyszedł na wolność dopiero w 1967 r. W. Frazik, *Operacja „Cezary”*..., s. 167, 170.

24 AIPN, sygn. 01737/105, Charakterystyka mjr. Wendrowskiego Henryka i wnioski, 15 I 1953, s. 89 (pdf).

niez jego żonę. Przeniesiono oboje do mieszkania położonego poza blokami należącymi do MBP z równoczesnym odebraniem prawa do korzystania z resortowej sieci zaopatrzenia (specjalnych sklepów, tzw. konsumów) i usług resortowej służby zdrowia, aczkolwiek utrata przywilejów była Wendrowskiemu rekompensowana materialnie. Ponadto żądano od Wendrowskich, „by zaniechali towarzyskich stosunków z pracownikami MBP i spowodowali, by ich dzieci (wówczas małe jeszcze) zapomniały o tym, że ojciec jest oficerem”²⁵. Posunięcia te motywowano faktem utrzymywania przez Wendrowskiego licznych kontaktów z podziemiem oraz „niebezpieczeństwem płynącym z jego pracy w MBP”²⁶.

Przypuszczalnie chodziło o jak najgłębsze zakonspirowanie go w związku z trwającym nadal jego udziałem w operacji „Cezary”. Pewną rolę mogła odegrać jednak podejrzliwość, zrodzona na tle akowskiej przeszłości Wendrowskiego i jego licznych kontaktów z podziemiem. Być może obawiano się, że człowiek, który zdradził swoich byłych towarzyszy broni, może równie dobrze zdradzić także swoich aktualnych mocodawców.

W lutym 1952 r. uznano podjętą w tej sprawie decyzję za nieprzemyślaną. Oceniano, że dla pomyślnego przebiegu operacji „Cezary” jest niezbędne, aby uczestniczący w niej Wendrowski miał „świadomość, że jest pracownikiem MBP, tym bardziej, że z racji wykonywanych czynności istotnie nie przestał”²⁷ nim być. W związku z tym postanowiono zatrudnić go w MBP na etacie niejawnym. Rozwiązanie to jednak nie satysfakcjonowało Wendrowskiego. W listopadzie 1953 r. w rozmowie z płk. Leonem Andrzejewskim, p.o. dyrektora Departamentu III MBP, skarżył się, że czuje się „niepotrzebnym człowiekiem”, a „pętanie się po ulicach w godzinach normalnego urzędowania ciąży mu i już tak dłużej żyć nie może”²⁸. Powoływał się też na problemy z dorastającymi dziećmi, które zaczęły wyczuwać, że w życiu ich ojca kryje się jakaś tajemnica. Prosił,

25 Tamże.

26 Tamże.

27 Tamże, Wniosek Departamentu III MP do dyrektora Departamentu Kadr MBP, 19 II 1952, s. 87 (pdf).

28 Tamże, Meldunek płk. Leona Andrzejewskiego, p.o. dyrektora Departamentu III MBP, 27 XI 1953, s. 93.

aby w wypadku, gdyby nie było dla niego innego zajęcia, zwolniono go z MBP i pozwolono szukać normalnej pracy²⁹.

W tej sytuacji na początku grudnia 1953 r. Wendrowski powrócił oficjalnie do pracy w MBP jako naczelnik Wydziału III Departamentu III³⁰. Pozycję tę zachował również po dokonanej na przełomie lat 1954 i 1955 generalnej reorganizacji struktur aparatu bezpieczeństwa. Został wówczas – już w stopniu podpułkownika – naczelnikiem Wydziału III Departamentu II Komitetu ds. Bezpieczeństwa Publicznego³¹. W grudniu 1955 r. objął stanowisko zastępcy dyrektora tegoż departamentu³².

W listopadzie 1956 r. – w ramach kolejnej reorganizacji aparatu bezpieczeństwa – Wendrowski został naczelnikiem Wydziału IX w Departamencie I Ministerstwa Spraw Wewnętrznych, zajmującym się działalnością wywiadowczą³³. W kwietniu 1961 r. przeniesiono go na stanowisko naczelnika Wydziału III w tymże departamencie³⁴. Działalność w tych strukturach łączył on z wojskową służbą zawodową (w ramach Wojskowej Służby Wewnętrznej), do której powołano go w lipcu 1957 r. w stopniu pułkownika, z pozostawieniem w dyspozycji ministra spraw wewnętrznych³⁵.

W sierpniu 1968 r. Wendrowski został na własną prośbę przeniesiony do rezerwy w związku z nabyciem uprawnień emerytalnych³⁶. Nieco wcześniej, w lipcu 1968 r., Rada Państwa PRL mianowała go ambasadorem w Królestwie

29 Tamże.

30 Tamże, Przebieg służby, s. 57 (pdf).

31 Tamże. Departament III KdsBP został utworzony z połączenia dotychczasowych departamentów III i V MBP oraz Samodzielnego Wydziału MBP do Walki z Bandytyzmem. Realizował on całokształt zadań związanych ze zwalczaniem tzw. działalności antypaństwowej. Z. Nawrocki, *Aparat bezpieczeństwa w latach 1944–1956*, s. 39–40; R. Terlecki, *Miecz i tarcza komunizmu. Historia aparatu bezpieczeństwa w Polsce 1944–1990*, Kraków 2007, s. 154.

32 AIPN, sygn. 01737/105, Przebieg służby, s. 57 (pdf); *Aparat bezpieczeństwa w Polsce. Kadra kierownicza*, t. 1s. 92.

33 AIPN, sygn. 01737/105, Notatka służbowa, 30 I 1960, s. 104 (pdf).

34 Tamże, Wniosek o przeniesienie oficera, 27 IV 1961, s. 106 (pdf).

35 AIPN, 2174/5693, Opinia służbowa, 31 VIII 1968, s. 21 (pdf).

36 Tamże, s. 22 (pdf); AIPN, sygn. 01737/105, Zarządzenie personalne nr 3961 ministra spraw wewnętrznych z dnia 5 VIII 1968, s. 113 (pdf).

Danii³⁷. Były agent i funkcjonariusz komunistycznego aparatu bezpieczeństwa zakończył swoją karierę zawodową jako dyplomata³⁸. Być może nieprzypadkowo skierowano go właśnie do Danii, która według planów wojennych Układu Warszawskiego miała być zdobywana i okupowana przez „ludowe” Wojsko Polskie.

Czesław Krupowies: chciał korzystać ze stołówki

Bardzo ważną rolę w operacjach „Lawina” i „Cezary” odegrał także Czesław Krupowies, urodzony w 1923 r. w Wilnie i zamieszkały do 1944 r. w Mołodecznie na Wileńszczyźnie³⁹. Również ta postać była już obiektem zainteresowania badaczy, ale także w tym przypadku warto dokładniej przyjrzeć się indywidualnym kolejom losu, ze szczególnym uwzględnieniem motywów i konkretnych uwarunkowań postępowania.

W latach 1940–1941 jako mieszkaniec Wileńszczyzny Czesław Krupowies zetknął się osobiście z realiami życia pod władzą sowiecką i wyrobił sobie negatywną opinię na ten temat. W 1940 r. został – jego zdaniem bezpodstawnie – oskarżony „o napisanie jakiegoś hasła antyradzieckiego” i w związku z tym usunięty ze szkoły dziesięcioletniej, do jakiej wówczas uczęszczał. W oświadczeniu złożonym w grudniu 1949 r. pisał m.in.: „nie potrafiłem w tym okresie zrozumieć szeregu pociągnięć ze strony Władz [radzieckich], jak np. wysiedlanie zarówno Polaków, jak i Białorusinów do Związku Radzieckiego”⁴⁰.

Młodszy o dwa lata brat Czesława, Władysław, walczył od 1943 r. w miejscowych oddziałach partyzanckich AK. W 1944 r., po wkroczeniu na Wileńszczyznę Armii Czerwonej, został – jak wielu innych żołnierzy AK – uwięziony i zesłany do Kaługi w Związku Sowieckim⁴¹. Czesław Krupowies natomiast został nieco wcześniej wywieziony na roboty do Niemiec. Pracował tam jako robotnik kole-

37 AIPN, 01737/105, Odpis postanowienia Rady Państwa PRL z 29 VII 1968 r., dokument z 8 VIII 1968, s. 110 (pdf).

38 W. Frazik, *Operacja „Cezary”*, s. 170.

39 AIPN, sygn. 0154/25, Ankieta specjalna [Czesława Krupowies], 27 V 1945, s. 20 (pdf).

40 Tamże, Oświadczenie [Czesława Krupowies], 5 XII 1949 r., s. 54 (pdf).

41 Tamże,

jowy (pomocnik ślusarza) do początku maja 1945 r., gdy do jego miejsca pobytu dotarły wojska sowieckie⁴².

Po powrocie z Niemiec trafił na tzw. Ziemie Odzyskane i pod koniec maja 1945 r. – i mimo bolesnych doświadczeń z okresu rządów sowieckich na Wileńszczyźnie – zgłosił się do pracy w Powiatowym Urzędzie Bezpieczeństwa Publicznego w Opolu⁴³. W złożonym wówczas podaniu deklarował „szczerą chęć” pracy przy „odbudowie nowej, Demokratycznej Polski”⁴⁴. We wspomnianym oświadczeniu z grudnia 1949 r. przedstawiał kierujące nim pobudki jednak zupełnie inaczej, pisał tym razem z większą zapewne szczerością: „Wstępując do organów B[ezpieczeństwa] P[ublicznego] nie miałem najmniejszego pojęcia, co to jest za Urząd i jakie ma on zadanie do spełnienia; wstąpiłem wówczas [do niego] dlatego, że na stołowie dość dobrze nas karmiono. Mam wrażenie, że większość z moich ówczesnych współpracowników nie zdawała sobie sprawy, co Urząd Bezpieczeństwa ma robić [...]. Wszyscy zajmowali się wyłapywaniem Niemców i «szabrem»; uważali zresztą, że Urząd został głównie po to powołany”⁴⁵.

O swoich przekonaniach politycznych z 1945 r. pisał, że nie miał wówczas „jeszcze żadnego wyrobionego zdania”, lecz raczej zajmował „postawę bierną, wyczekującą”. Zaczął stopniowo zmieniać poglądy w szkole dla funkcjonariuszy aparatu bezpieczeństwa, ale nawet po jej ukończeniu z bardzo dobrym wynikiem – według własnych słów – nie był jeszcze w pełni przekonany do powojennej rzeczywistości politycznej i nie pozbył się „całkowicie nieufności do Zw[iązku] Radzieckiego”. Dopiero w toku „dalszej pracy w organach [bezpieczeństwa], a następnie dzięki wstąpieniu do Partii i pogłębianiu [znajomości] zasad Marksizmu-Leninizmu” zmienił całkowicie swoje przekonania i starał się „pracą zmyć plamę” ze swojej przeszłości⁴⁶.

42 Tamże, *Mój życiorys*, 27 V 1945, s. 32–33; tamże, *Ankieta specjalna* [Czesława Krupowiesia], 28 VII 1947, s. 39 (pdf).

43 Tamże, *Oświadczenie* [Czesława Krupowiesia], 5 XII 1949, s. 54 (pdf).

44 Tamże, *Podanie*, 27 V 1945, s. 19 (pdf).

45 Tamże, *Oświadczenie* [Czesława Krupowiesia], 5 XII 1949, s. 54 (pdf). Por. W. Frazik, *Agent „Roman”*, s. 141.

46 AIPN, 0154/25, *Oświadczenie* [Czesława Krupowiesia], 5 XII 1949, s. 54 (pdf); W. Frazik, *Agent „Roman”*, s. 141. W 1945 r. Krupowies ukończył kurs specjalny przy WUBP w Katowicach. W styczniu 1947 r. został on członkiem Polskiej Partii Robotniczej. AIPN, sygn. 0154/25, *Ankieta specjalna* [Czesława Krupowiesia], 28 VII 1947, s. 40 (pdf).

Od lipca 1945 r. Krupowies pracował kolejno w PUBP w Opolu i WUBP w Katowicach. W listopadzie 1946 r. został zastępcą kierownika sekcji w Wydziale VII WUBP w Katowicach. Od lutego 1949 r. pracował w Wydziale II Departamentu III MBP, tam gdzie Wendrowski⁴⁷.

Mimo długiego utrzymujących się u niego zastrzeżeń co do powojennych stosunków politycznych w Polsce aktywnie uczestniczył w walce z ówczesnym podziemiem antykomunistycznym, przyczyniając się w istotnym stopniu do rozbicia różnych jego struktur. Odegrał ważną rolę m.in. jako jeden z prowokatorów w operacji „Lawina”. Współpracował wówczas z Wendrowskim jako rzekomy por. „Korzeń”⁴⁸.

W 1947 r. źródłem poważnych problemów dla Krupowiesia stała się jednak wojenna przeszłość jego brata. Wstępując do UB zataił – świadomie bądź nie – fakt przynależności jego brata do AK oraz późniejszej wywózki do Związku Sowieckiego. W ankietach specjalnych z 1945 i 1947 r. pisał o wywiezieniu brata w 1944 r. do Niemiec⁴⁹. Z tego powodu w 1947 r. groziło mu zwolnienie z pracy w aparacie bezpieczeństwa. Z uwagi na jego dotychczasowe dokonania na rzecz tego aparatu, ze szczególnym uwzględnieniem jego wkładu w likwidację grup podziemia spod znaku endecji i NSZ, poprzesztano jednak na służbowym przeniesieniu⁵⁰. W wyniku tego trafił on z WUBP w Katowicach do Departamentu III MBP⁵¹. Sprawa akowskiej przeszłości brata wypłynęła jednak ponownie w 1949 r. Krupowies tłumaczył się wówczas na piśmie, że wiedzę na ten temat uzyskał dopiero w 1947 r.⁵² Wyjaśnienia te jednak nie wszystkich przekonały. Obszerne oświadczenie pisemne Krupowiesia z grudnia 1949 r. zostało opatrzone następującą adnotacją: „Zakłamaný typ. Usunąć z aparatu”⁵³.

47 AIPN, sygn. 0154/25, Przebieg służby [Czesława Krupowiesia], s. 77–78 (pdf).

48 W. Frazik, *Agent „Roman”*, s. 142–144.

49 AIPN, sygn. 0154/25, Ankieta specjalna [Czesława Krupowiesia], 27 V 1945, s. 20; tamże, Ankieta specjalna [Czesława Krupowiesia], 28 VII 1947, s. 39 (pdf).

50 Tamże, Wniosek personalny, 28 VII 1947, s. 91–92 (pdf).

51 Tamże, Karta przeniesienia [Czesława Krupowiesia], 24 II 1947, s. 94; tamże, Raport [Czesława Krupowiesia] do dyrektora Biura Personalnego MBP, 8 XII 1948, s. 98 (pdf).

52 Tamże, Wyjaśnienia [Czesława Krupowiesia], 2 XII 1949, s. 52–53; tamże, Oświadczenie [Czesława Krupowiesia], 5 XII 1949, s. 54–56 (pdf).

53 Tamże, Oświadczenie [Czesława Krupowiesia], 5 XII 1949, s. 56 (pdf). Autorem tej adnotacji był dyrektor Departamentu Kadr MBP, płk Mikołaj Orechwa. W. Frazik, *Agent „Roman”*, s. 146.

Z początkiem stycznia 1950 r. Krupowies otrzymał bezpłatne urlopowanie jako słuchacz Akademii Nauk Politycznych, a miesiąc później został, podobnie jak Wendrowski, przeniesiony w stan spoczynku⁵⁴. Nie przestał jednak pracować dla aparatu bezpieczeństwa. Odgrywał ważną rolę w operacji „Cezary”, występując jako prowokator o pseudonimie „Roman”⁵⁵.

Przeniesienie Krupowiesia w stan spoczynku mogło mieć na celu, podobnie jak w przypadku Wendrowskiego, głębsze zakonspirowanie go w związku z udziałem w operacji „Cezary”⁵⁶. Niewykluczone jednak, że pewną rolę odegrała również nieufność związana z zatajeniem przez niego akowskiej przeszłości brata.

Dalszą działalność Krupowiesia zakończyła jego śmierć w wypadku lotniczym w listopadzie 1951 r. Pośmiertnie przeniesiono go ze stanu spoczynku na etat w Departamencie III MBP (z antydatowaniem na okres od 1 stycznia 1950 r.), aby wdowa po nim mogła ubiegać się o rentę dla siebie i dziecka⁵⁷.

Eligiusz Naszkowski, koń trojański w szeregach „Solidarności”

Dzięki publikacjom Grzegorza Majchrzaka i ks. Jarosława Wąsowicza dość szeroko znany stał się również przypadek Eligiusza Naszkowskiego, czołowego działacza „Solidarności”, który stał się tajnym współpracownikiem Służby Bezpieczeństwa, a następnie jej etatowym funkcjonariuszem. Warto pokrótce przywołać tutaj również ten przypadek.

Urodzony w 1956 r. Eligiusz Romuald Naszkowski ukończył w 1979 r. studia politologiczne na Wydziale Nauk Społecznych Uniwersytetu Adama Mickiewicza w Poznaniu⁵⁸. Wkrótce potem, w czerwcu 1980 r., złożył podanie o przyjęcie do pracy w Komendzie Wojewódzkiej Milicji Obywatelskiej w Pile. Po zebraniu

54 AIPN, sygn. 0154/25, Przebieg służby [Czesława Krupowiesia], s. 78; tamże, Raport, 31 XII 1949, s. 110 (pdf).

55 W. Frazik, *Agent „Roman”*, s. 146–150.

56 Tamże, s. 146.

57 Tamże, Przebieg służby [Czesława Krupowiesia], s. 78; tamże, Wniosek do dyrektora Departamentu Kadr MBP, 23 II 1952, s. 114; tamże, Zaświadczenie, 23 IV 1952, s. 117 (pdf); W. Frazik, *Agent „Roman”*, s. 150–151.

58 AIPN, sygn. 00200/1432, Ankieta osobowa [Eligiusza Naszkowskiego], 24 VI 1980, s. 158, 164 (pdf); G. Majchrzak, *Naszkowski Eligiusz Romuald*, w: *Encyklopedia Solidarności. Opozycja w PRL 1976–1989*, red. zbior., t. 1, Warszawa 2010, s. 303.

informacji na jego temat udzielono mu jednak odpowiedzi odmownej⁵⁹. Oceniano, że jest to człowiek „niezrównoważony psychicznie, o skłonnościach [do] manii wielkościowej”⁶⁰. We wrześniu 1980 r. w rozmowie z naczelnikiem Wydziału Paszportów Komendy KW MO w Pile, mjr. Władysławem Pływaczkiem, Naszkowski miał dać wyraz swojemu rozgoryczeniu z tego powodu, mówiąc, że „marzeniem jego było pracować jak kpt. [Andrzej] Czechowicz”, który w latach sześćdziesiątych XX w. rozpracowywał dla wywiadu PRL Rozgłosnię Polską Radia Wolna Europa⁶¹.

Po bezowocnych staraniach o przyjęcie do pracy w milicji Naszkowski próbował szczęścia w Komitecie Wojewódzkim Polskiej Zjednoczonej Partii Politycznej w Pile. Również tam nie chciano go zatrudnić, ponieważ nie był członkiem partii. Ostatecznie podjął pracę jako nauczyciel języka polskiego w miejscowej szkole podstawowej⁶².

Wkrótce potem zaczął realizować swoje ambicje jako działacz rodzącej się „Solidarności”. Rozpoczął działalność w środowiskach nauczycielskich, wyróżniając się politycznym radykalizmem. Wypowiadał się m.in. przeciwko utrzymywaniu jakichkolwiek kontaktów z PZPR. Głosił, że „Partia to banda złodziei i oszustów”. Postulował przekazanie budowanej wówczas nowej siedziby KW MO w Pile na potrzeby służby zdrowia⁶³. Szybko zyskał sobie dużą popularność, w związku z czym w grudniu 1980 r. wybrano go przewodniczącym Międzyzakładowego Komitetu Założycielskiego Niezależnego Samorządnego Związku Zawodowego „Solidarność” w Pile, a w marcu 1981 r. przewodniczącym Zarządu Regionu NSZZ „Solidarność” Województwa Pilskiego⁶⁴. Z tytułu tych funkcji działał również w krajowych strukturach „Solidarności”.

59 AIPN, sygn. 00200/1432, Podanie do komendanta wojewódzkiego MO w Pile, 26 VI 1980, s. 157 (pdf).

60 Tamże, Notatka służbowa dot. Eligiusza Naszkowskiego, 28 VII 1980, s. 154 (pdf).

61 Tamże, Notatka służbowa, 4 IX 1980, s. 155 (pdf).

62 Tamże.

63 AIPN, sygn. 0204/1964, t. 1, Meldunek operacyjny, 11 XI 1980, s. 18–21 (pdf).

64 J. Wąsowicz SDB, NSZZ „Solidarność” Region Województwa Pilskiego, w: NSZZ „Solidarność” 1980–1989, t. 4: *Polska zachodnia*, red. Ł. Kamiński, G. Waligóra, Warszawa 2010, s. 246–247.

Z racji demonstrowanego przezeń politycznego radykalizmu stał się obiektem szczególnego zainteresowania Służby Bezpieczeństwa. W związku z tym w listopadzie 1980 r. Wydział III „A” KW MO w Pile przystąpił do jego operacyjnego rozpracowania w ramach specjalnie w tym celu założonej sprawy o kryptonimie „Politolog”⁶⁵. Sprawa ta była prowadzona do marca 1984 r.⁶⁶ Sam Naszkowski przestał być rozpracowywany dużo wcześniej, ponieważ już w lutym 1981 r. został zarejestrowany jako tajny współpracownik SB o pseudonimie „Grażyna”. Podstawę rejestracji stanowiło własnoręcznie podpisane przez niego wyjątkowo obszerne zobowiązanie do współpracy i zachowania tajemnicy. Pozyskania dokonał osobiście komendant wojewódzki MO w Pile, płk Kazimierz Pjemka⁶⁷. W ten sposób zrealizował swoje marzenie o pójściu w ślady Andrzeja Czechowicza.

TW ps. „Grażyna” stał się dla SB bezcennym źródłem informacji na temat „Solidarności” oraz narzędziem działań dywersyjnych w jej szeregach. SB otrzymała od niego m.in. wykonane potajemnie nagrania obrad Komisji Krajowej NSZZ „Solidarność” w Radomiu w grudniu 1981 r. W tendencyjny sposób spreparowane fragmenty tych nagrań zostały u progu stanu wojennego wykorzystane do oskarżenia „Solidarności” o rzekome dążenia konfrontacyjne⁶⁸. Za swoje usługi na rzecz aparatu bezpieczeństwa był wielokrotnie wynagradzany w formie pieniężnej⁶⁹.

Po wprowadzeniu stanu wojennego był na krótko internowany (od 16 do 22 grudnia 1981 r.) dla zachowania jego wiarygodności w oczach związkowców⁷⁰. Zabieg ten nie zdał się jednak na wiele, ponieważ w tym czasie jego autorytet upadł zupełnie w związku z lojalną postawą wobec władz PRL. Tak np. w lutym 1982 r. jeden z funkcjonariuszy Komisariatu Kolejowego MO w Pile

65 AIPN, sygn. 0204/1964, t. 1 Meldunek operacyjny, 11 XI 1980, s. 21–22 (pdf).

66 Tamże, t. 4, Wniosek o zakończenie sprawy operacyjnego rozpracowania krypt. „Politolog”, 28 III 1984, s. 94 (pdf).

67 AIPN, sygn. 00200/1432, t. 1, Kwestionariusz [TW ps. „Grażyna”], s. 15–16; tamże, Zobowiązanie, 18 II 1981, s. 22–23 (pdf).

68 J. Wąsowicz SDB, NSZZ „Solidarność”, s. 266; G. Majchrzak, Naszkowski, s. 303.

69 AIPN, sygn. 00200/1432, t. 1, Arkusz wypłat i świadczeń na rzecz osobowego źródła informacji, s. 218–219 (pdf).

70 J. Wąsowicz SDB, NSZZ „Solidarność”, s. 270.

odnotował, że pracownicy działu P-7 w miejscowych Zakładach Naprawczych Taboru Kolejowego wyrażają się źle o Naszkowskim, zarzucając mu, że zdradził związek i podpisał zobowiązanie” czyli tzw. deklarację lojalności. Ogół pracowników wspomnianego działu uważał, że „Naszkowski wszystkich omotał, a następnie sam się wywinął, a głupi siedzą”⁷¹. Wobec utraty wiarygodności w oczach związkowców stał się bezużyteczny dla SB w charakterze tajnego współpracownika. Próby wprowadzenia go pomiędzy konspiracyjnych działaczy „Solidarności” i w środowiska opozycyjne okazywały się bezowocne. Już w 1982 r. zmienił on miejsce zamieszkania, wyprowadzając się z Piły. Mimo to pozostał zarejestrowany jako TW ps. „Grażyna” jeszcze do lutego 1990 r.⁷²

W lipcu 1982 r. został etatowym funkcjonariuszem Biura Studiów SB MSW. Rok później mianowano go podporucznikiem⁷³.

W maju 1984 r. wystąpił z prośbą o skierowanie do pracy w zaprzyjaźnionym kraju, motywując to zagrożeniem dla niego i jego rodziny ze strony działaczy „Solidarności”⁷⁴. W związku z tym z początkiem września tegoż roku przeniesiono go do pracy w Departamencie I MSW, zajmującym się działalnością wywiadowczą⁷⁵. Miał wyjechać do Mongolii, ale po uzyskaniu paszportów dyplomatycznych dla siebie i rodziny wyjechał do Europy Zachodniej, porzucając służbę dla MSW⁷⁶. W związku z tym wydano go z resortu jako dezertera⁷⁷.

Romuald Eliminowicz, marzyło mu się samodzielne mieszkanie

Podobnie przedstawia się przypadek Romualda Eliminowicza, mieszkańca Kędzierzyna-Koźła w województwie opolskim, który już po formalnym znie-

71 AIPN, sygn. 0204/1964, t. 4, Notatka urzędowa z rozmowy z O[sobą] Z[astrzeżoną], 4 II 1982, s. 51 (pdf).

72 AIPN, sygn. 00200/1432, t. 1, Raport [z wnioskiem] o wyeliminowanie TW ps. „Grażyna”, 22 II 1990, s. 18 (pdf).

73 AIPN, sygn. 003175/603, Przebieg służby (pracy) [Eligiusza Naszkowskiego], s. 86, 88 [pdf].

74 Tamże, Notatka służbowa, lipiec 1985, s. 103 (pdf).

75 Tamże, Przebieg służby (pracy) [Eligiusza Naszkowskiego], s. 86 (pdf).

76 Tamże, Notatka służbowa, lipiec 1985, s. 103–104 (pdf).

77 Tamże, Przebieg służby (pracy) [Eligiusza Naszkowskiego], s. 86–87 (pdf).

sieniu stanu wojennego przeistoczył się z aktywnego sympatyka „Solidarności” w tajnego współpracownika SB, a następnie etatowego funkcjonariusza tej służby. Inaczej niż Naszkowski, pozostał jednak postacią bez większego znaczenia.

Urodzony w 1965 r. Eliminowicz, pracownik Zakładów Chemicznych „Bla-chownia” w Kędzierzynie-Koźla, wziął udział w ulicznej manifestacji urzędowej 31 sierpnia 1983 r. pod siedzibą międzyzakładowych struktur „Solidarności” w Koźlu. W związku z tym został zatrzymany przez patrol milicji. Grożono mu, że o jego udziale w manifestacji zostanie powiadomiona dyrekcja jego zakładu pracy. By tego uniknąć, zgodził się na podjęcie współpracy z SB⁷⁸. W październiku 1983 r. zobowiązał się na piśmie „do udzielania informacji pracownikowi Służby Bezpieczeństwa” i zachowania tego faktu w tajemnicy. Na tej podstawie został zarejestrowany jako TW ps. „Motor”⁷⁹. W okresie do 1988 r. SB uzyskiwała od niego wiele interesujących informacji⁸⁰. Z tytułu współpracy wypłacano „Motorowi” wynagrodzenie pieniężne⁸¹.

W lipcu 1988 r. Eliminowicz złożył podanie o przyjęcie do pracy w SB Rejonowego Urzędu Spraw Wewnętrznych w Koźlu⁸². W tym czasie był już – od 1987 r. – kandydatem na członka PZPR. Nie posiadał żadnego majątku, mieszkał wraz z rodzicami, a marzyło mu się samodzielne mieszkanie⁸³. Został przyjęty do służby w połowie września 1988 r. w stopniu starszego kaprała⁸⁴. Zaistniały w 1989 r. przełom ustrojowy w Polsce bynajmniej mu nie zaszkodził. W 1990 r. Wojewódzka Komisja Kwalifikacyjna z siedzibą w Opolu orzekła, że st. kpr. Eliminowicz kwalifikuje się do pracy w policji⁸⁵.

78 Oddziałowe Biuro Udostępniania i Archiwizacji Dokumentów IPN we Wrocławiu (dalej: AIPN Wr), sygn. 0010/1449, t. 1, Notatka służbowa dot. Romualda Eliminowicza, 31 VIII 1983, k. 5.

79 Tamże, Kwestionariusz TW, k. 21–22; tamże, Zobowiązanie, 21 X 1983, k. 29.

80 Tamże, Charakterystyka tajnego współpracownika ps. „Motor”, 14 IX 1988, k. 68–69.

81 Tamże, Wykaz wynagrodzeń i innych świadczeń, k. 34.

82 AIPN Wr, sygn. 292/183, Podanie Romualda Eliminowicza do szefa Wojewódzkiego Urzędu Spraw Wewnętrznych w Opolu, 18 VII 1988, s. 5 (pdf).

83 Tamże, Ankieta osobowa [Romualda Eliminowicza], 3 VI 1988, s. 8, 11 (pdf).

84 Tamże, Wniosek personalny, 24 XI 1988, s. 18; tamże, Notatka, b.d., s. 26 (pdf).

85 Tamże, Opinia, b.d., s. 28 (pdf).

Aleksander Migo, od studenckiego protestu poprzez pracę w SB do „Solidarności”

Do pewnego stopnia podobnie potoczyły się losy Aleksandra Tadeusza Migo, który przejściowo był także związany z lokalnymi strukturami SB w Kędzierzynie-Koźlu. Urodzony w 1946 r w Wadowicach, w marcu 1968 r. jako słuchacz Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej był jednym z przywódców studenckiej akcji protestacyjnej w Lublinie. Osadzony w związku w miejscowym areszcie, wyszedł z niego jako jeden z ostatnich⁸⁶. W okresie od czerwca 1968 do kwietnia 1974 r. był zarejestrowany jako tajny współpracownik SB o pseudonimie „Kryszakowicz”⁸⁷.

W 1971 r. „wobec skomplikowanej sytuacji materialnej” zmuszony był przerwać studia stacjonarne i zatrudnił się jako instruktor w Powiatowym Domu Kultury w Opolu⁸⁸. W następnym roku złożył podanie o przyjęcie do pracy w charakterze funkcjonariusza SB w powiecie kozielskim. Pisał wówczas, że praca taka odpowiada mu ze względu na jego przekonania świadomościowe⁸⁹.

Zatrudniony w SB od lipca 1972 r., pracował początkowo w powiatowym referacie tej służby w Koźlu, a od czerwca 1975 r. – po reorganizacji lokalnych struktur aparatu bezpieczeństwa – w tamtejszej grupie operacyjnej Wydziału II KW MO w Opolu. W styczniu 1976 r. przeniesiono go służbowo do dyspozycji komendanta wojewódzkiego MO w Krośnie. W ślad za tym skierowano go do pracy w Referacie Paszportów w Brzozowie w ówczesnym województwie krośnieńskim⁹⁰. W połowie września 1977 r. został na własną prośbę zwolniony z pracy w resorcie spraw wewnętrznych. Decyzję tę motywował chęcią poświęcenia się działalności literackiej i kulturalnej⁹¹.

86 S. Rogala, *Marzec'68. Kilka wypowiedzi*, „Wiadomości Uniwersyteckie [UMCS]”, 1993, nr 2, s. 9.

87 AIPN Wr, 0074/9, Kartoteka ogólnoinformacyjna WUSW w Opolu, Migo Aleksander.

88 Oddziałowe Biuro Udostępniania i Archiwizacji Dokumentów IPN w Rzeszowie, sygn. 0085/98, Życiorys [Aleksandra Migo] b.d., s. 9–10 (pdf).

89 Tamże, Podanie Aleksandra Migo do KW MO w Opolu, 9 VI 1972, s. 8 (pdf).

90 Tamże, Przebieg służby (pracy) [Aleksandra Migo], s. 49 (pdf).

91 Tamże, Raport, 11 IX 1977, s. 57–58; tamże, Karta zwolnienia [Aleksandra Migo], 13 IX 1977, s. 59; tamże, Opinia, 31 I 1978, s. 62 (pdf).

Po latach wspominał, że wyrzucono go z pracy w pionie paszportowym SB „za publiczne poparcie strajkujących z Radomia i Ursusa”⁹². Niestety nie znajduje to potwierdzenia w treści jego akt osobowych z okresu pracy w SB. Nie można jednak wykluczyć ewentualności, że Migo sam postanowił odejść z szeregów SB w reakcji na dramatyczne wydarzenia w Radomiu i Ursusie w czerwcu 1976 r. i późniejszy szybki rozwój środowisk opozycyjnych w Polsce.

Faktem jest, że w późniejszym czasie bardzo aktywnie zaangażował się w działalność Solidarności. W 1980 r. został rzecznikiem prasowym Podkarpackiego Regionalnego Komitetu Założycielskiego NSZZ „Solidarność” w Krośnie. W październiku 1981 r. objął funkcję redaktora naczelnego informatora „Solidarność Podkarpacka”. Publikował również w satyrycznym piśmie „Pełzający Manipulo”, wydawanym w trakcie I Krajowego Zjazdu Delegatów NSZZ „Solidarność” we wrześniu i październiku 1981 r. 15 grudnia 1981 r., po wprowadzeniu stanu wojennego, został internowany. Trafił do ośrodka odosobnienia w Uhercach. Zwolniono go 26 stycznia 1982 r. z uwagi na stan zdrowia. W późniejszym czasie starał się o wyjazd emigracyjny z Polski, ale spotkał się z odmową z uwagi na to, że w przeszłości pracował w SB i miał dostęp do tajemnic służbowych. Działal w podziemnej „Solidarności” podkarpackiej. W marcu 1983 r. został aresztowany wraz z gronem współpracujących z nim osób. Odzyskał wolność na mocy amnestii ogłoszonej w lipcu tegoż roku⁹³. Po wyjściu na wolność wyjechał do Opola. W 1989 r. został współpracownikiem Opolskiego Komitetu Obywatelskiego „Solidarność”. Aktywnie uczestniczył w kampanii wyborczej przed 4 czerwca 1989 r., zajmując się redagowaniem tekstów i działalnością kolportażową. W latach 1989–1992 pracował w Tymczasowym Zarządzie Regionu

92 M. Świercz, *Rekordowe odszkodowanie dla lidera nyskiej opozycji*, 9 lipca 2008, <https://warszawa.naszemiasto.pl/rekordowe-odszkodowanie-dla-lidera-nyskiej-opozycji/ar/c1-6943697>, dostęp: 16.12.2024.

93 B. Kleszczyński, *NSZZ „Solidarność” Region Podkarpacie*, w: *NSZZ „Solidarność” 1980–1989*, t. 5: *Polska środkowo-wschodnia*, red. Ł. Kamiński i G. Waligóra, Warszawa 2010, s. 816–817, 820, 835; *Solidarność, Zachód i Węże. Służba Bezpieczeństwa wobec emigracyjnych struktur „Solidarności”*, wstęp, wybór i oprac. P. Pleskot, Warszawa 2011, s. 61–62,

i Zarządzie Regionu NSZZ „Solidarność” Śląska Opolskiego. Zajmował się tam działalnością kolportażową⁹⁴.

Niestety sprawę bardzo komplikuje pewna okoliczność. Zachowane dokumenty mówią o ponownym zarejestrowaniu Migo w latach 1978–1989 jako tajnego współpracownika SB, tym razem pod pseudonimem „Krzysztof”⁹⁵. Akta TW ps. „Krzysztof” (teczka personalna i teczka pracy) nie zachowały się, w związku z czym nie da się wiele powiedzieć w odniesieniu do tego rozdziału w biografii Migo. Można snuć jedynie domysły na ten temat. Fakt, że wyrejestrowania dokonano dopiero po jedenastu latach, w warunkach przełomu ustrojowego w Polsce, wskazywałby na to, że SB nie postrzegала „Krzysztofa” jako bezwartościowe źródło informacji.

Podsumowanie

Omówione powyżej przypadki ilustrują mechanizm przemian, jakie prowadziły do tego, że ludzie dalecy początkowo od ruchu komunistycznego i jego ideologii, a niekiedy nawet bardzo negatywnie do nich nastawieni, zmieniali radykalnie postawę, zostając funkcjonariuszami lub aktywnymi współpracownikami komunistycznego aparatu bezpieczeństwa. Dla możliwie pełnego naświetlenia problematyki tego rodzaju zwrotów w biografii wybrano kilka przykładów z różnych okresów historii politycznej „Polski Ludowej”.

Poszczególne przypadki posiadają swoją specyfikę, odpowiednią do czasów, w jakich funkcjonowała dana postać: osoby żyjące w okresie stalinowskim, jak Wendrowski czy Krupowies, znajdowały się w zasadniczo odmiennej sytuacji niż osoby, których wiek dojrzały przypadł na okres po 1956 r., jak Naszkowski, Migo czy Eliminowicz. We wszystkich przypadkach mamy jednak do czynienia z negatywnymi konsekwencjami moralnymi działalności komunistycznego aparatu bezpieczeństwa: ludzie przechodzący na jego stronę sprzeniewierzali

94 Migo Aleksander Tadeusz, <https://polskiemiesiace.ipn.gov.pl/mie/form/r65919233-88675,Migo-Aleksander-Tadeusz.html>, dostęp: 16.12.2024; Z. Bereszyński, *Rewolucja „Solidarności” w województwie opolskim 1980–1990. Historia ilustrowana regionu w czasach przełomu*, wyd. 2, t. 3, Opole 2021, s. 405–406.

95 Migo Aleksander Tadeusz, <https://polskiemiesiace.ipn.gov.pl/mie/form/r65919233-88675,Migo-Aleksander-Tadeusz.html>, dostęp: 16.12.2024.

się wyznawanemu lub przynajmniej aprobowanemu przez nich wcześniej systemowi wartości, zaczęli robić rzeczy, które przedtem byłyby dla nich trudne do zaakceptowania. To wspólna cecha wszystkich tego rodzaju zwrotów w biografii. Bardzo różnie przedstawia się natomiast kwestia motywów decydujących o postępowaniu poszczególnych osób.

Komunistyczny aparat bezpieczeństwa dysponował bogatym arsenałem środków służących do rekrutacji kadr. Od różnego rodzaju przywilejów i bodźców natury materialnej, poprzez wykorzystywanie ambicji osobistych po zastraszanie i groźby represji. Środki te, umiejętnie zastosowane, umożliwiały w skrajnych przypadkach rekrutację kandydatów na funkcjonariuszy nawet spośród osób nastawionych wcześniej negatywnie do rządów komunistycznych i reprezentowanej przez nie ideologii.

W przypadku Krupowiesa wykorzystano prostą zachętę natury materialnej. W przypadku Wendrowskiego, Eliminowicza i być może Migo mogły zadziałać jednocześnie bodźce materialne oraz chęć uniknięcia represji. Naszkowskim powodowały najwyraźniej wybujałe ambicje osobiste. Mimo tak skutecznie działających mechanizmów rekrutacyjnych komunistyczny aparat bezpieczeństwa okazał się w ostatecznym rozrachunku niezdolny do trwałego opanowania społecznej rzeczywistości.

We wszystkich opisanych tu przypadkach zwrot w biografii wiązał się z dokonaniem określonego wyboru pomiędzy różnymi systemami wartości. Osoba przechodząca od oporu wobec rządów komunistycznych do współpracy z nimi niekoniecznie kierowała się motywami natury ideowej. W przedstawionych powyżej przypadkach mamy do czynienia, jak można domniemywać, raczej z postawieniem takich czy innych korzyści natury osobistej ponad wartościami istotnymi ze społecznego punktu widzenia, najczęściej ze szkodą dla środowisk, w których wcześniej funkcjonowała dana osoba. Tego rodzaju wybory mogły być dokonywane w różnych czasach i w różnych realiach ustrojowych, niekoniecznie w kontekście politycznym. W każdej grupie społecznej czy instytucji mogą zdarzać się przypadki działania na jej szkodę ze strony osób, które okazały się wobec niej nielojalne, stawiając korzyści osobiste ponad dobro danej grupy czy instytucji. W związku z tym trzeba być przygotowanym na tego rodzaju przypadki nielojalności tam, gdzie mogłyby one stać się źródłem poważnych szkód. Najistotniejszym elementem takiego przygotowania jest limitowanie dostępu do informacji, które mogłyby być wykorzystane

w sposób niewłaściwy, ze szkodą dla rozporządzającej nimi grupy czy instytucji. W ten sposób minimalizuje się ryzyko szkód mogących wyniknąć z ewentualnej nielojalności tej czy innej osoby. Analogicznie jak w przypadku konspiracji wojskowej czy politycznej, należałoby udostępniać takie informacje tylko w takim zakresie, w jakim jest to niezbędne do realizacji zadań powierzanych poszczególnym osobom. Zasada ta jest już powszechnie stosowana m.in. w życiu gospodarczym. Przedstawione powyżej przykłady historyczne mogą mieć w tym kontekście całkiem aktualne znaczenie pedagogiczne w różnych sferach życia społecznego.

Bibliografia

Źródła archiwalne

Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej w Warszawie.

Oddziałowe Biuro Udostępniania i Archiwizacji Dokumentów IPN w Rzeszowie.

Oddziałowe Biuro Udostępniania i Archiwizacji Dokumentów IPN we Wrocławiu.

Źródła opublikowane

Solidarność, Zachód i Węże. Służba Bezpieczeństwa wobec emigracyjnych struktur „Solidarności”, wstęp, wybór i oprac. P. Pleskot, Warszawa 2011.

Rogała S., *Marzec’68. Kilka dopowiedzeń*, „Wiadomości Uniwersyteckie [UMCS]”, 1993, nr 2, s. 9.

Świercz M., *Rekordowe odszkodowanie dla lidera nyskiej opozycji*, 9 VII 2008, <https://warszawa.naszemiasto.pl/rekordowe-odszkodowanie-dla-lidera-nyskiej-opozycji/ar/c1-6943697>, dostęp: 16.12.2024.

Opracowania

Aparat bezpieczeństwa w latach 1944–1956. Struktura aparatu bezpieczeństwa, w: *Aparat bezpieczeństwa w Polsce. Kadra kierownicza*, t. 1, 1944–1956, red. nauk K. Szwa-grzyk, Warszawa 2005.

Bereszyński Z., *Rewolucja „Solidarności” w województwie opolskim 1980–1990. Historia ilustrowana regionu w czasach przełomu*, wyd. 2, Opole 2021.

Frazik W., *Agent „Roman” – członek tzw. v Komendy WiN*, „Aparat Represji w Polsce Ludowej 1944–1990” 2011, nr 1, s. 139–151.

Frazik W., *Operacja „Cezary”*. *Prowokacyjna v Komenda WiN*, „Biuletyn Instytutu Pamięci Narodowej” 2008, nr 1–2, s. 167–170.

- Kleszczyński B., *NSZZ „Solidarność” Region Podkarpacie*, w: *NSZZ „Solidarność” 1980–1989*, t. 5, Polska środkowo-wschodnia, red. Ł. Kamiński i G. Waligóra, Warszawa 2010, s. 803–804.
- Majchrzak G., *Naszkowski Eligiusz Romuald*, w: *Encyklopedia Solidarności. Opozycja w PRL 1976–1989*, red. zbior., t. 1, Warszawa 2010, s. 303.
- Migo Aleksander Tadeusz, <https://polskiemiesiace.ipn.gov.pl/mie/form/r6591923388675,Migo-Aleksander-Tadeusz.html>, dostęp: 16.12.2024.
- Wielki słownik języka polskiego punkt zwrotny to „fakt lub wydarzenie, po którym następuje zasadnicza zmiana sytuacji”. <https://wsjp.pl/haslo/podglad/37001/punkt-zwrotny>, dostęp: 16.12.2024.
- Nawrocki Z., *Aparat bezpieczeństwa w latach 1944–1956. Struktura aparatu bezpieczeństwa*, w: *Aparat bezpieczeństwa w Polsce. Kadra kierownicza*, t. 1, 1944–1956, red. nauk K. Szwagrzyk, Warszawa 2005, s. 25–48.
- Nowak M. T., *Operacja „Lawina”. Dzieje przemilczanej zbrodni UB*, Opole 2012.
- Surdej M., *Henryk Wendrowski*, w: *Oblicza zdrady?*, red. Kazimierz Krajewski, Warszawa 2021, s. 65–88.
- Terlecki R., *Miecz i tarcza komunizmu. Historia aparatu bezpieczeństwa w Polsce 1944–1990*, Kraków 2007.
- Wąsowicz SDB J., *NSZZ „Solidarność” Region Województwa Piłskiego*, w: *NSZZ „Solidarność” 1980–1989*, t. 4, Polska zachodnia, red. Ł. Kamiński i G. Waligóra, Warszawa 2010, s. 243–302.
- Węgrzyn D., *Operacja „Lawina”*, „Biuletyn IPN” 2021, nr 3, s. 11–20.
- Węgrzyn D., Dziuba A., Kurpierz T., *Wypatrując Andersa. Konspiracja niepodległościowa w województwie śląskim 1945–1948*, Katowice – Warszawa 2019, s. 268–290.

